

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 5 czerwca 2017 r. Sąd Rejonowy w Gdyni oddalił powództwo J. Z. o ustalenie na dzień 21 czerwca 2011 r. daty rozwiązania stosunku prawnego spółki cywilnej o nazwie Przedsiębiorstwo (...) s.c. J. Z., M. P. (1) (pkt I wyroku) oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwot 1.200 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania. (pkt II wyroku)

Podstawę rozstrzygnięcia Sądu I instancji stanowiły następujące ustalenia i rozważania.

W dniu 23 sierpnia 1995 r. J. Z. i M. P. (1) zawarli umowę spółki cywilnej. Zgodnie z tą umową spółka działała pod nazwą: Przedsiębiorstwo (...) (...) Spółka cywilna z siedzibą w G. przy ul. (...). Celem Spółki było prowadzenie działalności usługowej w zakresie usług geodezyjno – kartograficznych oraz obsługa obrotu nieruchomościami. Do prowadzenia spraw spółki nie przekraczających zakresu zwykłych czynności uprawniony był każdy ze wspólników samodzielnie. W sprawach natomiast przekraczających zakres zwykłych czynności wymagane było zgodne i jednomyślne współdziałanie obu wspólników. W tym ostatnim wypadku wspólnicy mogli uchwałą upoważnić jednego ze wspólników do samodzielnego prowadzenia sprawy, reprezentowania i składania oświadczeń woli. Strony ustaliły w umowie spółki cywilnej, że do spraw przekraczających zakres zwykłych czynności Spółki należą:

- nabycie lub zbycie nieruchomości,
- rozporządzania majątkiem Spółki i zaciąganie w jej imieniu zobowiązań powyżej 2.000,00 zł,
- decydowanie o nakładach inwestycyjnych i ich dokonywanie bez względu na ich wartość,
- ustalanie zasad wynagradzania pracowników Spółki.

Według umowy spółki wspólnicy byli uprawnieni do udziału w zyskach po 50 % każdy, w takich też proporcjach uczestniczyli oni w stratach Spółki.

Umowa spółki została zawarta przez strony na czas nieokreślony. Każdy ze Wspólników mógł wystąpić ze Spółki wypowiedając swój udział na 3 miesiące naprzód, z tym, że skutek w postaci wypowiedzenia nie mógł nastąpić wcześniej niż wykonanie przez Spółkę wszystkich zobowiązań wobec kontrahentów, z umów zawartych przed dokonaniem przez wspólnika wypowiedzenia udziału.

W okresie działalności spółki cywilnej (...) powód i pozwany podejmowali różnego rodzaju działania. I tak w szczególności:

W dniu 15 marca 2005 r. powód i jego żona nabyli od F. F. udział wynoszący 1/2 w prawie własności działki gruntu nr (...) o powierzchni 5.410 m² za cenę 50.000,00 zł. W dniu 28 listopada 2005 r. powód i jego żona również od F. F. nabyli udział wynoszący 1/2 w prawie własności działki gruntu nr (...) o powierzchni 5 m² oraz działki nr (...) o powierzchni 5.405 m² za cenę 80.000,00 zł. W dniu 20 grudnia 2007 r. powód i jego żona nabyli od F. F. prawo własności działek o numerach: 110/29 (o pow. 785 m²), 110/30 (o pow. 639 m²) i 110/31 (o pow. 637 m²) za cenę 200.000,00 zł. W dniu 29 października 2010 r. powód i jego żona nabyli od D. i J. M. działkę nr (...) o powierzchni 986 m² za cenę 150.000,00 zł. W dniu 30 grudnia 2010 r. powód i jego żona nabyli od F. F. prawo własności działek o numerach: 110/27 (o pow. 850 m²) i 110/28 (o pow. 810 m²) za cenę 116.200,00 zł. Z kolei pozwany i jego żona w 2007 r. i 2008 r. nabyli od T. P. działki nr (...) za cenę po 15.000,00 zł każda. Odnośnie sprzedaży przez T. P. ostatnich wymienionych działek po dokonaniu sprzedaży złożył on oświadczenie, że transakcje te były formą zapłaty za wykonane przez spółkę (...) na zlecenie T. P. usługi geodezyjne.

W dniu 16 grudnia 2008 r. powód i pozwany jako (...) spółki (...) zawarli z (...) BANK S.A. w W. umowę o kredyt na zakup samochodu marki N. (...), na którą wyraziły zgodę ich małżonki.

W dniu 25 czerwca 2007 r. M. P. (1) jako (...) spółki (...) zawarł z (...) Bankiem S.A. we W. umowę kredytu w wysokości 7.145,59 zł na zakup notebooka toshiba w cenie 9.152,00 zł. W dniu 31 lipca 2008 r. M. P. (1) jako (...) spółki (...) zawarł z (...) Bankiem S.A. we W. umowę kredytu w wysokości 6.341,96 zł na zakup zestawu komputerowego w cenie 9.895,00 zł. W dniu 20 grudnia 2008 r. M. P. (1) jako (...) spółki (...) zawarł z (...) Bankiem S.A. we W. umowę kredytu w wysokości 5.185,45 zł na zakup notebooka msi gx720 w cenie 5.820,00 zł. W dniu 18 listopada 2008 r. M. P. (1) jako (...) spółki (...) zawarł z (...) Bankiem S.A. we W. umowę kredytu w wysokości 9.638,27 zł na zakup zestawu komputerowego w cenie 13.959,00 zł. W dniu 19 marca 2009 r. M. P. (1) jako (...) spółki (...) zawarł z (...) Bankiem S.A. we W. umowę kredytu w wysokości 8.605,48 zł na zakup notebooka H. (...) w cenie 11.999,00 zł. W dniu 8 kwietnia 2009 r. M. P. (1) jako (...) spółki (...) zawarł z (...) Bankiem S.A. we W. umowę kredytu w wysokości 6.355,94 zł na zakup zestawu komputerowego w cenie 7.908,00 zł. W dniu 29 września 2009 r. M. P. (1) jako (...) spółki (...) zawarł z (...) Bankiem S.A. we W. umowę kredytu w wysokości 10.566,70 zł na zakup notebooka L. (...) w cenie 13.322,00 zł. W dniu 29 października 2009 r. M. P. (1) jako (...) spółki (...) zawarł z (...) Bankiem S.A. we W. umowę kredytu w wysokości 7.061,68 zł na zakup zestawu komputerowego w cenie 9.564,00 zł. Każdy z tych kredytów miał zostać spłacony w 12 miesięcznych ratach. O dokonywanych w ten sposób przez M. P. (1) zakupach sprzętu komputerowego powód wiedział i zakupom tym się nie sprzeciwiał. Sprzęt ten był wykorzystywany w działalności spółki (...).

W dniu 22 stycznia 2009 r. powód i pozwany jako (...) spółki (...) zawarli z Województwem (...) reprezentowanym przez Agencję (...) S.A. umowę o dofinansowanie Projektu, na mocy której wspólnicy tej spółki otrzymali dofinansowanie na swoją działalność gospodarczą w kwocie 200.000,00 zł. Zgodnie z tą umową zmiana formy prawnej beneficjenta, przekształcenia własnościowe lub konieczność wprowadzenia innych zmian, w wyniku wystąpienia okoliczności nieprzewidzianych w momencie składania wniosku, a mogących skutkować przeniesieniem praw i obowiązków wynikających z umowy możliwe były wyłącznie po poinformowaniu Agencji (...) S.A. o konieczności ich wprowadzenia i zaakceptowaniu ich przez Agencję pod rygorem rozwiązania umowy.

W 2009 roku pomimo dofinansowania działalność spółki (...) zaczęła przynosić wspólnikom straty, a sytuacja finansowa spółki pogorszyła się w kolejnych latach (spółka zaczęła mieć problemy ze spłatą swoich wymagalnych zobowiązań).

W maju 2011 r. odbyło się spotkanie powoda i pozwanego z pracownikami spółki cywilnej (...), podczas którego powód informował między innymi o tym, że od czerwca 2011 r. będzie prowadził własną działalność gospodarczą, a ponadto zarzucił pozwanemu w sposób ogólnikowy (bez podawania konkretnych nieprawidłowych działań pozwanego) złe gospodarowanie finansami spółki (...). Na spotkaniu tym pracownicy zostali ponadto poinformowani o zamiarze rozejścia się (...) spółki (...), a każdy z pracowników miał dokonać wyboru, przy którym ze wspólników chce pozostać.

Z dniem 2 czerwca 2011 r. powód i jego syn D. Z. rozpoczęli działalność gospodarczą pod firmą Przedsiębiorstwo (...) s.c. Działalność ta była prowadzona pod tymi samymi adresami, pod którymi działalność gospodarcza prowadzona była przez spółkę cywilną (...), to jest zarówno pod adresem G. ul. (...) (będącym jednocześnie adresem domowym powoda), jak i pod adresem G. ul. (...) lok. 03 i 04.

W dniu 17 czerwca 2011 r. powód skierował do pozwanego datowane na dzień 2 czerwca 2011 r. pismo, w którym powołując się na § 12 ust. 1 Umowy spółki cywilnej (stanowiący, że wspólnicy są uprawnieni do udziału w zyskach po 50 % każdy) wezwał pozwanego do natychmiastowego ustosunkowania się w sprawie przedstawionego trzy miesiące temu rozliczenia. W piśmie tym powód zarzucił, że w wyniku braku odpowiedzialności za ogromne nadużycia finansowe dokonane przez M. P. (1), Przedsiębiorstwo (...) s.c. jest bankrutem. Powód określił na 20 czerwca 2011 r. ostateczny termin rozliczenia wspólników spółki. W ostatnim akapicie wymienionego pisma powód stwierdził:

Z powodu zaistniałej, tragicznej w/w sytuacji Przedsiębiorstwa (...) s.c., spowodowanej niekorzystnymi działaniami finansowymi na rzecz firmy przez wspólnika – M. P. (1), zostałem zmuszony do zerwania (...) Spółki Cywilnej zawartej w dniu 23.08.1995 r. w G. i tym samym wycofania się z podpisanej w/w (...) Spółki Cywilnej z dniem 20.06.2011 r.

Powyższe pismo zostało doręczone pozwanemu w dniu 21 czerwca 2011 r.

Skierowanym do powoda pismem z dnia 29 czerwca 2011 r. M. P. (1) odrzucił zarzuty kierowane pod jego adresem w wymienionym wyżej piśmie powoda. W piśmie tym pozwany wskazał na ciężące na Spółce obowiązki związane między innymi z przyznaniem spółce dofinansowania na zakup specjalistycznych narzędzi. Pozwany zwrócił uwagę, że rozwiązanie współpracy w trybie sugerowanym przez Wspólnika J. Z. pociągnie za sobą szereg negatywnych konsekwencji, szczególnie finansowych, dla (...) s.c. Pozwany nadmienił też w końcu, że deklarowany tryb rozwiązania umowy budzi poważne wątpliwości natury prawnej. Dla wyjaśnienia sytuacji pozwany proponował powodowi spotkanie.

Spółka cywilna (...) pomimo nieporozumień pomiędzy wspólnikami funkcjonowała jeszcze w czerwcu 2011 r. i przez kolejne miesiące 2011 roku, czego przejawem były w szczególności:

- wystawienie przez spółkę (...) dla Gminy M. G. faktury VAT nr (...) z dnia 14 grudnia 2011 r., faktury VAT nr (...) z dnia 15 grudnia 2011 r., faktury VAT nr (...) z dnia 15 grudnia 2011 r. (wszystkie te faktury w imieniu spółki podpisał pozwany),
- sprzedaż samochodu marki M. o nr rej. (...) i wystawienie z tego tytułu przez spółkę (...) dla nabywcy (...) .H.U. (...). K. faktury VAT nr (...) z dnia 5 lipca 2011 r. (fakturę tę w imieniu spółki wystawił powód)
- wystawienie przez spółkę (...) (i podpisanie przez pozwanego) dla różnych podmiotów kilkudziesięciu faktur VAT w okresie lipca 2011 r. - grudnia 2011 r.,
- wystawienie przez spółkę (...) (i podpisanie przez powoda) faktury VAT nr (...) z dnia 24 sierpnia 2011 r.,
- przeprowadzenie w dniu 16 grudnia 2011 r. przez Urząd Miasta G. kontroli dokumentacji technicznej sporządzonej przez spółkę (...) reprezentowaną przez powoda,
- zatrudnianie przez spółkę (...) pracowników na podstawie umów o pracę jeszcze po 21 czerwca 2011 r.,
- sporządzenie przez powoda pisma z dnia 5 września 2011 r., w którym powołując się na przepisy art. 869 ust. 2 k.c. złożył on pozwanemu oświadczenie o wypowiedzeniu swojego udziału w spółce cywilnej (...) z dniem 15 września 2011 r.,
- rozmowy prowadzone przez powoda i pozwanego z udziałem T. H. na temat ewentualnego wystąpienia ze spółki cywilnej (...) J. Z. i wstąpienia w jego miejsce do tej spółki nowego wspólnika K. P., a ponadto sporządzenie przez przedstawicieli spółki cywilnej (...) w drugiej połowie września 2011 r. pisma do Agencji (...) S.A. zawierającego informację o mającym się odbyć w przyszłości wystąpieniu z tej spółki (...), w którego miejsce miał do spółki wstąpić K. P.,
- spotkanie, do którego doszło pod koniec 2011 r. w Biurze (...) w G. z udziałem powoda, pozwanego, T. H. oraz prowadzącej wymienione biuro U. N., podczas którego rozważana była kwestia zamknięcia ksiąg rachunkowych spółki, które do czasu tego spotkania nie były jeszcze zamknięte.

W piśmie z dnia 5 września 2011 r. skierowanym do pozwanego powód złożył powołując się na przepisy art. 869 § 2 k.c. oświadczenie o wypowiedzeniu z dniem 15 września 2011 r. swojego udziału w spółce cywilnej (...). W oświadczeniu tym powód powołał się ogólnikowo na wszystkie zaistniałe okoliczności, na dramatyczne zadłużenie Firmy, notoryczne nie płacenie należności i zobowiązań, nie wywiązywanie się z żadnych ustaleń i terminów, a także na brak konstruktywnej reakcji na dotychczasowe propozycje powoda rozwiązania zaistniałej tragicznej sytuacji.

Według tego oświadczenia wypowiedzenie udziału powoda motywowane było ważnymi powodami leżącymi po stronie M. P. (1). Odrębnym pismem z dnia 6 września 2011 r. powód wezwał pozwanego między innymi do zaprzestania wykorzystywania nie istniejącej spółki cywilnej (...) do własnych prywatnych celów.

W związku ze skierowanym przez przedstawicieli spółki (...) pismem z dnia 19 września 2011 r. (dotyczącym zamiaru wystąpienia ze spółki (...) i wstąpienia w jego miejsce do spółki (...)) Agencja (...) S.A. pismem z dnia 20 września 2011 r. (skierowanym na adres spółki, będący jednocześnie adresem domowym J. Z., to jest na adres w G. przy ul. (...)) przedstawiła wymogi, które należało w tym wypadku spełnić, aby ewentualna zmiana (...) spółki (...) mogła stanowić podstawę do zmiany umowy o dofinansowanie projektu z dnia 22 stycznia 2009 r. W piśmie tym przypomniano o konieczności zachowania ciągłości prawnej spółki, to jest o niedopuszczalności rozwiązania umowy spółki).

W piśmie z dnia 15 grudnia 2011 r. pozwany przedstawił powodowi propozycje dotyczące wzajemnych rozliczeń (...) spółki (...).

W piśmie z dnia 16 grudnia 2011 r. Biuro (...) prowadzące rachunkowość spółki (...), a reprezentowane przez U. N. poinformowało Naczelnika Drugiego Urzędu Skarbowego w G. o tym, że w dniu 14 grudnia 2011 r. Biuro otrzymało od powoda pisma o wycofaniu z dniem 20 czerwca 2011 r. i ponownie z dniem 15 września 2011 r. udziałów w spółce, a ponadto o tym, że Biuro z dniem 14 grudnia 2011 r. zaprzestaje rozliczania spółki (...) jako nieistniejącej.

Pismem z dnia 21 grudnia 2011 r. pozwany poinformował Naczelnika Drugiego Urzędu Skarbowego w G., że w związku ze złożonym przez powoda wypowiedzeniem spółka cywilna (...) z dniem 31 grudnia 2011 r. ulega likwidacji, a do pisma dołączył druk VAT-Z (Zgłoszenie o zaprzestaniu wykonywania czynności podlegających opodatkowaniu podatkiem od towarów i usług).

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Gdyni z dnia 11 maja 2015 r. w sprawie II K 861/14 J. Z. został skazany za to, że w okresie między 19 października 2010 r. a 29 października 2010 r. w G., w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, po uprzednim użyciu jako autentyczny dokumentu podrobionego w postaci (...) datowanego na dzień 19.10.2010 r. a zawierającego podrobiony przez nieustaloną osobę podpis M. P. (1) doprowadził do zawarcia w dniu 29 października 2010 r. aktu notarialnego nr (...) - zgodnego z treścią w/w porozumienia - umowy sprzedaży na rzecz M. i J. Z. przez D. i J. M. działki nr (...) o powierzchni 986 m² za cenę sprzedaży obniżoną o kwotę 100.000 zł, z której to kwoty obniżenia kwota nie mniejsza niż 81.112,76 zł stanowiła wartość należną spółce Przedsiębiorstwo (...) s.c. J. Z. i M. P., w efekcie bez zgody współnika M. P. (1) dokonując zwolnienia J. i D. M. z długu wobec spółki i współnika M. P. (1), dokonując przywłaszczenia prawa majątkowego należnego M. P. (1) w wymiarze 1/2 kwoty zapłaty za fakturę VAT nr (...) z ustawowymi odsetkami tj. kwoty 40.556,38 złotego, to jest za przestępstwo określone w art. 284 § 1 k.k. w zw. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i art. 12 k.k.

Postanowieniem z dnia 1 kwietnia 2016 r. w sprawie II Kp 99/16 Sąd Rejonowy w Gdyni nie uwzględnił zażalenia M. P. (1) na postanowienie o umorzeniu dochodzenia z dnia 21 grudnia 2015 r. w sprawie 2 Ds. 1682/15, z tym, że za podstawę umorzenia postępowania Sąd przyjął przedawnienie karalności czynu, to jest czynu polegającego na przywłaszczeniu przez J. Z. na szkodę M. P. (1) w grudniu 2010 r. w G. prawa majątkowego w postaci roszczenia o zapłatę w nieustalonej wysokości za wykonanie prac geodezyjnych na zlecenie F. F. na rzecz Spółki Przedsiębiorstwo (...) s.c. J. Z. i M. P..

Sąd I instancji wskazał, że ustalając stan faktyczny sprawy oparł się na dowodach zaferowanych przez strony, których autentyczność i wiarygodność nie budziła jego wątpliwości. Odnosząc się do dokumentów zebranych w sprawie, Sąd uznał je za wiarygodne. Ich prawdziwość nie budziła wątpliwości Sądu, ponadto zostały sporządzone prawidłowo pod względem formalnym przez upoważnione do tego osoby.

Złożone w istotnym dla rozstrzygnięcia sprawy zakresie przez świadków M. K. (k. 219-221, 226), D. Z. (k. 221-224, 226) i T. H. (k. 855-857) zeznania Sąd uznał za wiarygodne, albowiem cechowały się w tej części spójnością, konsekwencją i wzajemną zgodnością, a ponadto znajdowały oparcie w dowodach z dokumentów zgromadzonych w sprawie. Częściowo zeznania te zostały potwierdzone ponadto zeznaniami stron. I tak w szczególności M. K.

potwierdził w swoich zeznaniach, że jako pracownik spółki cywilnej (...) był w niej zatrudniony do połowy lipca 2011 r., że w maju 2011 r. odbyło się ze współnikami tej spółki i pracownikami spotkanie, na którym informowano o woli rozejścia się współników i konieczności dokonania przez pracowników wyboru, przy którym z nich chcą zostać, a ponadto na którym powód informował o rozpoczęciu własnej działalności gospodarczej od czerwca 2011 r. oraz zarzucał pozwanemu (bez wskazywania konkretnych jego działań) złe gospodarowanie finansami. Świadek nie miał natomiast żadnej wiedzy na temat ewentualnych nadużyć ze strony pozwanego, czy na temat złego prowadzenia przez niego spraw spółki. M. K. przyznał, że założona przez powoda i jego syna na początku czerwca 2011 r. spółka (...) działała pod adresami w G. przy ul. (...) oraz w G. przy ul. (...), że od początku 2011 r. występowały w spółce (...) problemy z terminową wypłatą wynagrodzeń dla pracowników, że po rozpadzie spółki (...) większość jej pracowników postanowiło współpracować z pozwanym (świadek wyraził przypuszczenie, że stało się tak być może dlatego, że uważali oni, iż to pozwany jest lepszym niż powód przedsiębiorcą). M. K. stwierdził, że pracując w spółce (...) nie miał zastrzeżeń do uczciwości pozwanego, lecz do sposobu wydawania przez niego pieniędzy spółki, to jest do tego, że pozwany nabywał sprzęt, który według świadka nie był potrzebny i był zbyt zaawansowany. Zeznania M. K. tej treści potwierdziły z jednej strony to, że wymieniony przez świadka sprzęt był nabywany przez pozwanego dla spółki (...) (świadek oceniał go jedynie jako niepotrzebny i zbyt zaawansowany), a z drugiej strony to, że powód musiał wiedzieć o zakupach tego sprzętu, skoro trafił on do spółki.

D. Z. potwierdził w swoich zeznaniach opisane przez M. K. okoliczności spotkania powoda i pozwanego z pracownikami spółki (...) w maju 2011, a więc to, że na spotkaniu tym powód informując o nadużyciach finansowych pozwanego nie wskazywał konkretnych, czy też to, że pracownicy mieli wybrać z kim będą w przyszłości współpracować. D. Z. potwierdził ponadto, że spółka (...) zatrudniała pracowników także po dniu 21 czerwca 2011 r., że spółka ta wykonywała usługi jeszcze po tej dacie, a także, że powód założył z nim spółkę (...) na początku czerwca 2011 r. D. Z. ocenił, że problemy spółki (...) miały miejsce już pod koniec 2010 r. (czego wyrazem były opóźnienia w wypłatach wynagrodzeń dla pracowników). Świadek potwierdził, że pod koniec 2010 r. do maja 2011 r. pozwany kupował telefony, czy smartfony, które według świadka nie były aż tak potrzebne spółce, a ponadto wyraził przekonanie, że powód, który w 2010 r. i 2011 r. przebywał w biurze spółki (...) prawie codziennie widział nabywane przez pozwanego „gadżety”. Świadek przyznał w ten sposób nie tylko to, że sprzęt ten trafił do spółki, ale także to, że powód o zakupach tego sprzętu wiedział i zakupom tym się nie sprzeciwiał). Zeznania D. Z. nie mogły natomiast stanowić podstawy do przyjęcia, że w okresie działania spółki pozwany dopuścił się nadużyć na szkodę spółki (...), albowiem świadek słyszał o tym wyłącznie od swojego ojca, to jest od powoda (świadek miał o tym usłyszeć na początku 2011 r., a nawet jeszcze w 2010 r.). Świadek sam zresztą przyznał, że nie traktuje jako nadużyć ani tego, że pozyskani przez pozwanego klienci nie płacili za zrealizowane przez spółkę (...) usługi, ani tego, że były wykonywane usługi za mniejsze wynagrodzenie niż można było uzyskać. Jak wynika z zeznań D. Z. powód miał informować go, że pozwany przez kilka lat wybierał jakieś środki finansowe z rachunku spółki (...). Świadek nie miał jednak wiedzy, czy środki te powód przeznaczał na potrzeby własne, czy na potrzeby spółki, a ponadto przyznał, że powód również (choć w mniejszej ilości) wybierał w tym okresie środki z rachunku spółki. D. Z. potwierdził, że zarówno powód jak i pozwany mieli dostęp do dokumentacji księgowej spółki (...) w biurze rachunkowym, które prowadziło sprawy księgowe spółki.

Sąd odmówił wiary tym zeznaniom D. Z., w których usiłował przekonać Sąd, że złożył wypowiedzenie z pracy w spółce (...) ze skutkiem na początek lipca 2011 r.. Wiarygodności zeznań D. Z. złożonych w tym zakresie przeczy treść podpisanego przez niego dokumentu „Rozwiązania umowy o pracę za wypowiedzeniem” oraz świadectwa pracy z dnia 1 sierpnia 2011 r. (k. 620 i 621), z których jednoznacznie wynika, że D. Z. złożył oświadczenie o wypowiedzeniu dopiero w dniu 16 czerwca 2011 r., a także, że był on zatrudniony w spółce (...) w wymiarze pełnego etatu do dnia 31 lipca 2011 r. Sąd uznał w konsekwencji, że złożone w tym zakresie przez D. Z. zeznania nie odzwierciedlają rzeczywistości, lecz złożone zostały wyłącznie dla poparcia twierdzeń powoda (ojca świadka) o rozwiązaniu umowy spółki (...) już w czerwcu 2011 r.

Zeznania T. H. potwierdziły natomiast, że po czerwcu 2011 r. (w lipcu lub sierpniu 2011 r.) doszło do spotkania powoda i pozwanego z udziałem świadka, podczas którego poruszana była kwestia rozliczeń pomiędzy stronami oraz kwestia ewentualnego wstąpienia do spółki (...) K. P. w miejsce J. Z. (warunkiem tego wstąpienia miało być dojście przez

strony do porozumienia odnośnie wzajemnych rozliczeń). T. H. brał ponadto pod koniec 2011 roku (po wrześniu) udział w spotkaniu powoda i pozwanego w G. w biurze rachunkowym, które prowadziło w tym czasie obsługę księgową spółki (...). Jak wynika z zeznań wymienionego świadka podczas owego spotkania poruszana była kwestia tego, z jakim skutkiem nastąpiło wypowiedzenie przez powoda udziału w spółce, a ponadto kwestia planowanego zamknięcia ksiąg rachunkowych spółki.

Składając zeznania J. Z. potwierdził w szczególności, że po 21 czerwca 2011 r. spółka (...) nadal zatrudniała pracowników (ostatnie porozumienia dotyczące rozwiązania stosunku pracy podpisane były według powoda w lipcu 2011 r.), sprzedawała swój majątek (samochód marki M.), kończyła wykonywania zleconych spółce usług, a ponadto wystawiała faktury różnym podmiotom. J. Z. potwierdził swoimi zeznaniami okoliczności spotkania, które odbyło się w maju 2011 r. z pracownikami spółki, a w szczególności to, że informował wówczas, iż ma zamiar założyć własną firmę oraz to, że proponowano pracownikom, iż będą mogli pracować albo u powoda albo u pozwanego.

Sąd odmówił natomiast wiary zeznaniom powoda w tym zakresie, w którym usiłował przekonać Sąd, że spółka cywilna (...) uległa rozwiązaniu w dniu 21 czerwca 2011 r. Zeznania J. Z. złożone w tym zakresie cechują się brakiem logiki, spójności i konsekwencji, a ponadto pozostają w sprzeczności z innymi dowodami, które jednoznacznie wskazują na to, że wymieniona spółka funkcjonowała jeszcze przez kilka miesięcy po dacie 21 czerwca 2011 r., a mianowicie ze wskazanymi wyżej dowodami z dokumentów i zeznań świadków, a ponadto z zeznaniami pozwanego M. P. (1). Brak konsekwencji zeznań J. Z. w wymienionym zakresie przejawiał się w szczególności tym, że z jednej strony twierdził on, że po 21 czerwca 2011 roku spółka cywilna (...) nie działała i nie wykonywała żadnych usług, a z drugiej strony przyznał, że po tej dacie spółka nadal zatrudniała pracowników, sprzedawała swój majątek (samochód marki M., którego współwłaścicielami byli obaj wspólnicy), kończyła wykonywania zleconych spółce (...) usług i wystawiała faktury różnym podmiotom. Powód przyznał też, że nie zgłosił on rozwiązania spółki ani w ZUS-ie, ani we właściwym urzędzie skarbowym, że pojawił się pomysł wstąpienia do spółki w jego miejsce K. P., że we wrześniu lub październiku 2011 r. odbyło się w biurze rachunkowym w G. spotkanie, o którym zeznał T. H., a także, że we wrześniu 2011 roku Agencja (...) S.A. poinformowana została pisemnie o zamiarze wystąpienia przez powoda ze spółki (...). Za niewiarygodne w tym kontekście Sąd uznał zeznania J. Z., w których twierdził, że nie przypomina sobie, aby otrzymał na adres domowy (G. ul. (...)) pismo Agencji (...) S.A. z 20 września 2011 r. Treść tego pisma dowodzi nie tylko tego, że jeszcze we wrześniu 2011 r. spółka (...) funkcjonowała, ale także tego, że rozważana była możliwość wstąpienia w przyszłości do tej spółki w miejsce J. Z. K. P.. Jako sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego należałoby uznać sytuację, w której J. Z., jako osoba, której dotyczyły powyższe kwestie miałyby nie wiedzieć o piśmie skierowanym w tej sprawie we wrześniu 2011 r. do Agencji (...), czy też miałyby nie otrzymać odpowiedzi na to pismo adresowanej przecież na adres domowy powoda.

Marginalnie stwierdzić należy, że powód nie wykazał w dostatecznym stopniu (a był do tego w myśl art. 6 k.c. zobowiązany) istnienia tego rodzaju okoliczności, które dawałyby powód w czerwcu do wypowiedzenia swojego udziału w spółce bez zachowania terminów wypowiedzenia. Powód usiłował wykazać, że powodem wypowiedzenia przez niego umowy spółki były nadużycia finansowe pozwanego i bankructwo spółki, przy czym nadużyciami tymi miało być nadmierne korzystanie przez pozwanego z rachunków bankowych, dokonywanie zakupów drogich komputerów i laptopów w latach 2009 - 2010 (do września 2010 r.). Formułowanie tego rodzaju zarzutów przez powoda Sąd uznał za nieprzekonujące w świetle potwierdzonego zeznaniami D. Z. oraz przez samego powoda faktu posiadania przez powoda pełnego dostępu do dokumentacji księgowej spółki (w tym do rachunków bankowych, z których pozwany miał dokonywać spornych wypłat), jak też w świetle potwierdzonego przez świadków M. K. i D. Z. oraz częściowo przez samego powoda faktu przeznaczenia nabywanego przez pozwanego sprzętu komputerowego do działalności spółki (...) (powód przyznał, że sprawami komputerowymi w spółce zajmował się pozwany, gdyż powód się w tych sprawach nie orientował). D. Z. przyznał ponadto, że powód również dokonywał wypłat z rachunku firmowego spółki (...). Zwrócić należy ponadto uwagę, że ani w piśmie datowanym na dzień 2 czerwca 2011 r., ani w piśmie datowanym na 5 września 2011 r. powód nie wspomina ani o dokonywaniu przez pozwanego nieuprawnionych wypłat z rachunków bankowych, ani o dokonywaniu przez pozwanego zbyt drogich zakupów sprzętu komputerowego. W piśmie z dnia 5 września 2011 r. powód zresztą nie wspomina nawet pośrednio o tego rodzaju

nieprawidłowych działaniach pozwanego, wskazując, że ma na uwadze: wszystkie zaistniałe dotychczas okoliczności, dramatyczne zadłużenie Firmy, notoryczne nie płacenie należności i zobowiązań, nie wywiązywanie się z żadnych ustaleń i terminów, brak konstruktywnej reakcji na moje dotychczasowe propozycje rozwiązania zaistniałej tragicznej sytuacji. Za sprzeczną z zasadami doświadczenia życiowego należy uznać sytuację, w której powód mając dostęp do rachunków (...) spółki (...) i pełny wgląd do dokumentacji księgowej miałby nie wiedzieć o wypłatach dokonywanych przez pozwanego z rachunku (...) spółki (...) i o zakupach sprzętu komputerowego, który pojawiał się w spółce, i nie akceptować owych wypłat oraz owych zakupów. Za pośrednie potwierdzenie, że powód akceptował podejmowane w tym zakresie przez pozwanego działania można uznać ustalenie przez Sąd Okręgowy w Gdańsku w sprawie o sygnaturze akt IX GC 147/16, że na początku 2011 r. powód i pozwany uzgodnili, że należności z tytułu wystawianych faktur za świadczone przez spółkę (...) usługi będą wypłacane na indywidualne konta każdego ze wspólników (które to ustalenie uznać należy za wyraz istniejącego jeszcze w tym czasie wzajemnego zaufania stron), z których następnie były wypłacane były należności pracownicze, opłaty za energię i inne opłaty niezbędne dla funkcjonowania spółki (k. 549). Gdyby powód rzeczywiście uważał, że pozwany dopuszcza się nadużyć finansowych na szkodę spółki (...) i nie akceptował jego działań w zakresie wypłat środków z rachunków bankowych oraz w zakresie zakupów sprzętu komputerowego z pewnością dałby temu wyraz już przed 2011 r. i nie zgadzałby się na takie uzgodnienia, jakie wynikają z ustaleń Sądu Okręgowy w Gdańsku. W świetle powyższego brak jest jakichkolwiek podstaw do uznania, że pisma powoda datowane na 2 czerwca 2011 r. i 5 września 2011 r. rzeczywiście odnosiły się do kwestii wypłat powoda środków finansowych z rachunków bankowych, czy dokonywanych przez niego zakupów sprzętu komputerowego, tym bardziej, że powód zakwestionował na etapie postępowania sądowego zakupy sprzętu dokonane przez powoda do września 2010 r., a więc zakupy dokonane 9 miesięcy przed złożeniem oświadczenia z dnia 2 czerwca 2011 r. Wątpliwości w tym zakresie, to jest w zakresie rzeczywistych przyczyn zaistnienia trudnej sytuacji finansowej spółki (...) pogłębiły zeznania J. Z., w których przyznał, że spółka borykała się z niepłaceniem przez dłużników należności, że do dłużników kierowane były wezwania przedsądowe, że były prowadzone przeciwko dłużnikom postępowania sądowe, ale nie były one skuteczne. Z zeznań tej treści wynika, że na trudną sytuację finansową spółki miały wpływ również okoliczności niezależne od działań wspólników.

Sąd odmówił wiary zeznaniom J. Z., w których usiłował przekonać Sąd, że nie wypowiedział umowy spółki już w 2010 roku jedynie z uwagi na swoją trudną sytuację życiową (choroba i śmierć ojca, następnie choroba teścia, opieka powoda i jego małżonki nad teściem). Na fakt, że sytuacja życiowa powoda i jego prywatne sprawy nie wpływały negatywnie na jego aktywność w prowadzeniu swoich materialnych spraw, w tym na jego funkcjonowanie w spółce (...) wskazują zeznania D. Z., który potwierdził, że powód w latach 2010-2011 przebywał w spółce (...) prawie codziennie, a także, że w tym okresie powód pobierał z banku środki finansowe spółki. O tym, że powód aktywnie zajmował się w tym okresie swoimi sprawami materialnymi świadczy ponadto fakt, że powód i jego żona w dniu 29 października 2010 r. nabyli od D. i J. M. działkę nr (...) o powierzchni 986 m² za cenę 150.000,00 zł, zaś w dniu 30 grudnia 2010 r. nabyli oni (powód i jego żona) od F. F. prawo własności działek o numerach: 110/27 (o pow. 850 m²) i 110/28 (o pow. 810 m²) za cenę 116.200,00 zł. Jedynie marginalnie należy przypomnieć, że powód doprowadzając do zawarcia wymienionej umowy z D. i J. M. dopuścił się przestępstwa, za które wyrokiem Sądu Rejonowego w Gdyni z dnia 11 maja 2015 r. w sprawie II K 861/14 został skazany.

Nie zasługiwały ponadto na wiarę sugestie powoda, że przyczyną wystąpienia przez niego ze spółki (...) było to, że pozwany za prace wykonane przez spółkę (...) dla K. P. w latach 2006-2007 przejął dwie działki budowlane. Jak wynika z poczynionych przez Sąd ustaleń pozwany i jego żona w 2007 r. i 2008 r. nabyli od T. P. działki nr (...). W sprawie tej M. P. (1) składał zeznania w prowadzonym przez prokuraturę postępowaniu przygotowawczym dopiero w dniu 14 lutego 2017 r. (k. 320-323). Okoliczność ta, w zestawieniu z faktem, że powód nie wspomina o takiej przyczynie wypowiedzenia udziałów ani w piśmie z 2 czerwca 2011 r., ani w piśmie z dnia 5 września 2011 r., ani nawet w pozwie wniesionym w niniejszej sprawie każe uznać, że podnoszone dopiero na późniejszym etapie niniejszego postępowania okoliczności związane z nabyciem przez pozwanego owych działek nie stanowiły podstaw do złożenia przez powoda oświadczeń z 2 czerwca 2011 r. i 5 września 2011 r. Powód przyznał zresztą w swoich zeznaniach, że o wykonywaniu przez pozwanego prac dla K. P. za działki dowiedział się około 2 lata temu, a więc około 2015 r., a także, że nie zgłosił tej sprawy w latach 2011 – 2012, bo nie miał wtedy pewności w tej sprawie. O tym, że wyżej opisana sprawa, które

miała miejsce w latach 2007-2008 nie mogła stanowić podstawy do wypowiedzenia przez powoda udziału w spółce (...) w trybie natychmiastowym świadczy pośrednio potwierdzona również przez samego powoda okoliczność, iż w jeszcze w latach 2008-2009 sytuacja finansowa spółki była dobra.

Zeznania złożone przez pozwanego M. P. (1) częściowo potwierdzają poczynione przez Sąd ustalenia, a w szczególności potwierdzają, że spółka cywilna (...) nie uległa rozwiązaniu w dniu 21 czerwca 2011 r. Według pozwanego spółka ta została skutecznie rozwiązana z dniem 31 grudnia 2011 roku, a podnoszone przez powoda zarzuty niegospodarności pozwanego były bezpodstawne. M. P. (1) potwierdził to co wynikało ze zgromadzonych w sprawie dokumentów, a mianowicie to, że spółka (...) działała do 31 grudnia 2011 roku i wykonywała prace geodezyjne, to że były do tego czasu wystawiane faktury, zgłoszenia prac geodezyjnych i kończona była realizacja umów z Urzędem Miasta w G., to, że D. Z. i M. K. pracowali w spółce (...) do końca lipca 2011 r., a inni pracownicy do 31 grudnia 2011 r., to że rozważany był przez powoda i pozwanego pomysł wstąpienia do spółki w miejsce powoda K. P., to, że pismo do Agencji (...) z września 2011 r. dotyczące tej kwestii sporządził powód i on to pismo wysłał, to, że dla zachowania dotacji spółka (...) nie mogła przestać istnieć w 2011 r., to, że spółka (...) prowadziła księgowość do 31 grudnia 2011 r., to, że na spotkaniu z pracownikami w maju 2011 r. powód informując o nadużyciach oraz o tym, że spółka jest bankrutem, nie konkretyzował tych zarzutów, a także to, że pozwany kupował sprzęt komputerowy dla spółki (...) za wiedzą i zgodą powoda.

Pozwany wskazał ponadto, że spółka (...) zakończyła 2010 rok z niewielką stratą, co zdaniem pozwanego wynikało z poczynionych zakupów, a mianowicie zakupiony został samochód F. (...). Według pozwanego spółka przestała płacić ZUS w lutym 2011 roku z powodu braku środków, czego powodem było to, że było już mniej robót prowadzonych przez spółkę, a liczba pracowników była duża. Pozwany wskazał ponadto, że w latach 2009 - 2010 roku spadł obrót spółki.

Zdaniem Sądu I instancji w świetle powyższych ustaleń żądanie pozwu było bezzasadne.

Sąd Rejonowy wskazał, że strony łączyła umowa spółki cywilnej, o której mowa w przepisach art. 860 i następane k.c. Spór pomiędzy stronami dotyczył tego, czy powód wypowiedział swój udział ze skutkiem na dzień 21 czerwca 2011 r. (jak twierdził powód), czy też do wypowiedzenia udziału powoda ze skutkiem na dzień 21 czerwca 2011 r. nie doszło (jak twierdził pozwany). Rozstrzygając ten spór Sąd uznał, że powód nie wypowiedział swojego udziału w spółce (...) ze skutkiem na dzień 21 czerwca 2011 r.

Zgodnie z art. 869 § 2 k.c. z ważnych powodów wspólnik może wypowiedzieć swój udział bez zachowania terminów wypowiedzenia, chociażby spółka była zawarta na czas oznaczony.

Jak zostało przez Sąd ustalone powód w dniu 17 czerwca 2011 r. skierował do pozwanego datowane na dzień 2 czerwca 2011 r. pismo, w którym stwierdził:

Z powodu zaistniałej, tragicznej w/w sytuacji Przedsiębiorstwa (...) s.c., spowodowanej niekorzystnymi działaniami finansowymi na rzecz firmy przez wspólnika – M. P. (1), zostałem zmuszony do zerwania (...) Spółki Cywilnej zawartej w dniu 23.08.1995 r. w G. i tym samym wycofania się z podpisanej w/w (...) Spółki Cywilnej z dniem 20.06.2011 r.

Pismo to zostało doręczone pozwanemu w dniu 21 czerwca 2011 r.

Dokonując analizy treściowej tego pisma oraz późniejszych działań powoda Sąd I instancji w pierwszej kolejności podkreślił, że nie zawiera ono ani wyraźnego oświadczenia o wypowiedzeniu udziału powoda w spółce, ani też skonkretyzowania powodów takiego wypowiedzenia, które można byłoby ocenić jako ważne. Na okoliczność, że pismo to nie stanowiło w istocie wypowiedzenia udziału powoda w spółce (...) wskazuje fakt, że pomimo jego złożenia spółka ta istniała i wykonywała swoją działalność także po 21 czerwca 2011 r. Po tej dacie bowiem spółka nadal świadczyła usługi i zatrudniała pracowników, w tym syna powoda D. Z., a sam powód wystawiał w imieniu spółki faktury VAT (w tym w dniu 5 lipca 2011 r. fakturę dotyczącą sprzedaży w imieniu spółki samochodu marki M. o nr rej. (...)). Mając świadomość, że oświadczenie datowane na 2 czerwca 2011 r. nie skutkowało wypowiedzeniem udziału powoda w spółce powód chcąc to skutecznie uczynić skierował do pozwanego pismo z dnia 5 września 2011 r., w którym złożył

powołując się na przepisy art. 869 § 2 k.c. oświadczenie o wypowiedzeniu z dniem 15 września 2011 r. swojego udziału w spółce cywilnej (...). Pomimo złożenia takiego oświadczenia przez powoda spółka (...) nadal funkcjonowała, a wspólnicy przy udziale T. H. rozważali możliwość wstąpienia w przyszłości do tej spółki w miejsce powoda nowego wspólnika K. P., a ponadto w drugiej połowie września 2011 r. (a więc po piśmie powoda z dnia 5 września 2011 r.) przedstawiali na piśmie jedynie zamiar wystąpienia ze spółki (...) (a nie fakt jego wystąpienia ze spółki w dniu 21 czerwca 2011 r., czy w dniu 15 września 2011 r.) i wstąpienia w jego miejsce do spółki (...) S.A.

W świetle poczynionych przez Sąd ustaleń za niewątpliwe uznać więc należało, że skoro spółka (...) nie zaprzestała swojej działalności w dniu 21 czerwca 2011 r., a wspólnicy (zarówno powód jak i pozwany) po tej dacie wykonywali w imieniu istniejącej spółki szereg działań, umowa spółki cywilnej łącząca strony nie uległa rozwiązaniu w dniu 21 czerwca 2011 r.

Jedynie na marginesie stwierdzić należy, że powód nie był w stanie wykazać, aby w chwili składania przez niego oświadczenia o wypowiedzeniu udziału w spółce (co miało miejsce w piśmie z dnia 5 września 2011 r.) istniały ważne powody, które czyniły koniecznym rozwiązanie umowy spółki (...) w trybie natychmiastowym, to jest bez zachowania terminów wypowiedzenia. Za takie powody nie mogą zostać uznane w ocenie Sądu podnoszone przez powoda dla uzasadnienia swojego roszczenia działania powoda dotyczące nabywania (na raty zresztą) do września 2010 r. sprzętu komputerowego na potrzeby spółki, o których to zakupach powód wiedział i się im nie sprzeciwiał, czy też pobranie wskazywanych przez powoda kwot ze środków spółki, które to wypłaty nie były ukrywane przez pozwanego przed powodem, a ponadto, co do których powód nie udowodnił, by dokonując tych wypłat pozwany działał rzeczywiście na szkodę spółki. Dokonując analizy materiału dowodowego Sąd doszedł do przekonania, że jeszcze w dniu 21 czerwca 2011 r. istniały ważne powody do tego, aby spółka (...) istniała nadal, a także, że funkcjonowanie spółki po tej dacie leżało w interesie nie tylko kontrahentów spółki, czy jej pracowników, ale także w interesie samych wspólników spółki. W świetle bowiem treści umowy z dnia 22 stycznia 2009 r. o dofinansowanie Projektu (na mocy której wspólnicy tej spółki otrzymali dofinansowanie na swoją działalność gospodarczą w kwocie 200.000,00 zł), a także w świetle pisma Agencji (...) S.A. z dnia 20 września 2011 r. rozwiązanie spółki (...) w dniu 21 czerwca 2011 r. (podobnie zresztą jak i rozwiązanie spółki we wrześniu 2011 r.) skutkowałoby utratą dofinansowania i koniecznością jego zwrotu przez strony.

W świetle powyższych okoliczności Sąd na podstawie przepisów art. 869 § 2 k.c. stosowanych a contrario oraz na podstawie art. 189 k.p.c. powództwo w sprawie w punkcie I wyroku jako nieuzasadnione oddalił.

Zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu wyrażoną w dyspozycji art. 98 k.p.c. oraz art. 108 § 1 k.p.c., Sąd z uwagi na okoliczność, iż powód przegrał proces w punkcie II wyroku zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1.200,00 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Apelację od przedmiotowego orzeczenia złożył powód

Wyrokowi zarzucił:

1) sprzeczność istotnych dla rozstrzygnięcia ustaleń Sądu Rejonowego z zebrany materiał dowodowy, przejawiającą się w tym, że według Sądu oświadczenie powoda z dnia 2 czerwca 2011 r. nie zawiera wyraźnego oświadczenia o wypowiedzeniu udziału powoda w spółce cywilnej (...) ani konkretnych powodów wypowiedzenia (s.18) podczas gdy w oświadczeniu tym mowa jest o „zerwaniu umowy spółki” przez powoda, co w sposób dostateczny wyraża wole powoda, oraz że część podanych tam powodów wypowiedzenia udziałów ma wyraz konkretny (naruszenie zasady podziału zysków po 50%), brak odpowiedzi pozwanego na przedstawione trzy miesiące wcześniej rozliczenie finansowe, bankructwo firmy) w pozostałym zaś zakresie było ono wystarczająco jasne i zrozumiałe dla stron w świetle okoliczności złożenia przez powoda oświadczenia z dnia 2 czerwca 2011 r. takich jak przebieg spotkania z pracownikami w maju 2011 r., podział majątku spółki, zła sytuacja finansowa, zaleganie z wypłatą wynagrodzeń, podatków i ZUS)

2) naruszenie prawa materialnego tj. art. 65 kc poprzez jego niezastosowanie i dokonanie wykładni oświadczenia woli powoda z dnia 2 czerwca 2011 r. o wypowiedzeniu udziału w spółce (...) w świetle okoliczności późniejszych takich

jak negocjacje między stronami odnośnie zakończenia i rozliczania spółki czy wystawianie faktur wymienionych na stronie 11-13 uzasadnienia, zamiast okoliczności, w których oświadczenie to zostało złożone,

3) naruszenie art. 869 § 2 kc poprzez jego błędną wykładnię, przejawiającą się w tym, iż Sąd Rejonowy pominął w subsumpcji charakter uprawnienia powoda wynikającego z tego przepisu jako prawa kształtującego, przez co Sąd Rejonowy uznał, że skutki prawne oświadczenia powoda z dnia 2 czerwca 2011 r. mogą zostać zniesione przez dalsze funkcjonowanie spółki, porozumienia wspólników spółki cywilnej (...) lub oświadczenie powoda z dnia 5 września 2011 r,

4) naruszenie prawa materialnego tj. art. 873 kc w zw. z art.869 § 2 kc poprzez ich niezastosowanie i oparcie ustalenia, że spółka cywilna (...) istniała po 21 czerwca 2011 r. na okolicznościach, które zdaniem Sadu Rejonowego świadczyły o dalszym trwaniu spółki (str.11-13 uzasadnienia) takich jak zatrudnienie pracowników czy wystawianie faktur, w sytuacji gdy powodem zakończenia bytu spółki był powód przewidziany w umowie a nie w ustawie tj. w art. 869 kc,

5) błąd w ustaleniach faktycznych Sądu Rejonowego polegający na przyjęciu, iż w dniu 2 czerwca 2011 r. nie istniały przyczyny uzasadniające wypowiedzenie przez powoda udziału w trybie art. 869 § 2 kc podczas gdy spółka na tamtą chwilę była bankrutem -zgodnie z dowodami załączonymi do pisma powoda z dnia 3 marca 2017 r. łącznie długi spółki w chwili złożenia przez powoda oświadczenia z dnia 2 czerwca 2011 r. wynosiły, co najmniej 1,374.858,8 zł - oraz mając na uwadze, że pozwany, co potwierdził w czasie przesłuchania - odpowiedział powodowi na jego zarzuty o nadużycia finansowe, w tym na zestawienie powoda, dopiero po wielu miesiącach, przez co rację miał powód powołując się w piśmie z dnia 2 czerwca 2011 r. na brak reakcji pozwanego, jako przesłankę wypowiedzenia udziału;

6) obrazę prawa materialnego w postaci art. 869 § 2 kc poprzez jego błędną wykładnię, polegającą na tym, iż Sąd Rejonowy uznał błędnie, że powód wypowiedzenia udziału w tym trybie musi mieć charakter obiektywny i że nie mogą to być powody subiektywne, jak np. szczere przekonanie powoda o nadużyciach finansowych ze strony pozwanego;

7) obrazę przepisów postępowania w postaci art. 233 § 1 kpc, poprzez błędy w logicznym rozumowaniu, sprzeczności w rozumowaniu i rozumowanie sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego polegające na:

- założeniu przez Sąd Rejonowy, że powód mając dostęp do dokumentacji spółki oraz kont spółki musiał automatycznie mieć wiedzę co do wszystkich operacji finansowych pozwanego oraz relacji środków wypłacanych z kont spółki przez pozwanego w porównaniu do powoda (s. 16 uzasadnienia), podczas gdy pozyskanie takiej wiedzy wymaga analizy finansów spółki i drobiazgowego jej rozliczenia za co najmniej okres jednego roku, z przesłaniem nie tylko wartości operacji finansowych ale też ich celu, tożsamości odbiorców przelewów, właścicieli kart przy wypłatach bankomatowych lub płatnościach kartą, a więc środków nadzwyczajnych, nakładu czasu i pracy a nie tylko „dostępu” do kont i ksiąg spółki;

- ustaleniu, że porozumienie stron na początku 2011 r., że należności z tytułu wystawianych faktur za świadczone przez spółkę (...) usługi będą wpłacane na indywidualne konta każdego ze wspólników, były przejawem „istniejącego jeszcze w tym czasie wzajemnego zaufania stron”, podczas gdy zgodnie z doświadczeniem życiowym takie ustalenie jest oznaką braku zaufania i wstępem do podziału majątku spółki, który, wedle zgodnych zeznań stron (por, k. 857) odbył się pod koniec czerwca lub na początku lipca 2011 oraz że takie ustalenie narusza podstawową zasadę funkcjonowania spółki cywilnej wyrażoną w art. 863 i 868 KC, a mianowicie, że majątek wspólników stanowi wspólność łączną wspólników;

- założeniu, że „gdyby powód rzeczywiście uważał, że pozwany dopuszcza się nadużyć finansowych na szkodę spółki (...) i nie akceptował jego działań w zakresie wypłat środków z rachunków bankowych oraz w zakresie zakupów sprzętu komputerowego z pewnością dałby temu wyraz już przed 2011 r.”(s, 16) podczas gdy Sąd Rejonowy z drugiej strony ustalił, że istniały ważne powody, dla których spółka (...) w interesie wspólników powinna działać jak najdłużej (w szczególności ryzyko utraty dofinansowania i konieczność jego zwrotu do Agencji (...)), co w istocie oznacza, że Sąd Rejonowy najpierw czyni zarzut powodowi, że chciał rozwiązać spółkę za późno (s.16) a następnie, że za wcześniej

- ustaleniu przez Sąd Rejonowy, m. in. na podstawie zeznań świadków M. K. i D. Z., że spółka (...) miała „trudną sytuację finansową, na którą miały wpływ również okoliczności niezależne od działań współników”(s.17) i jednocześnie ustalenie, że wskazana w piśmie z dnia 2 czerwca 2011 „tragiczna sytuacja” przedsiębiorstwa oraz jej „bankructwo” jako powody wypowiedzenia udziału przez powoda nie miały miejsca,

8) naruszenie przepisów postępowania w postaci art 233 § 1 kpc polegające na braku wszechstronności rozważenia materiału dowodowego przejawiające się w pominięciu twierdzeń powoda i powołanych na ich poparcie dowodów, a mianowicie, że :

- powód od dnia 21 czerwca 2011 r. nie dokonał zgłoszenia żadnych nowych prac geodezyjnych w ramach spółki cywilnej (...) i że wszystkie prace zgłaszał, jako spółka cywilna (...), zgodnie z dowodami znajdującymi się w postaci tych zgłoszeń prac geodezyjnych, które świadczą o tym, iż powód miał faktycznie wolę wypowiedzenia udziału bez zachowania terminów wypowiedzenia zgodnie z oświadczeniem z dnia 2 czerwca 2011 roku,

- świadek strony Pozwanej T. H. zeznał, iż powód od początku był zdania, że wystąpił ze spółki bez zachowania terminów wypowiedzenia, oraz że to pozwany, a nie powód, chciał zastąpić w spółce powoda swoim znajomym K. P. (k. 856 -857), przez co negocjacje odnośnie wstąpienia K. P. do spółki nie mogą być uznane za przyczynę nieskuteczności oświadczenia powoda z dnia 2 czerwca 2011 lub za dowód tego, że powód nie miał zamiaru wypowiedzenia udziału pismem z dnia 2 czerwca 2011 w trybie art. 869 § 2 kc;

- zgodnie z zestawieniem finansowym powoda za okres od listopada 2006 do marca 2011 wykonanym przez powoda w formie pliku na płycie CD, wraz ze sporządzonym później zestawieniem za kwiecień 2011 i zestawieniem rocznym za lata 2006-2011 w formie papierowej, oraz wyciągami z rachunków bankowych, które załączone były do pisma powoda z dnia 3 marca 2017 roku, po odliczeniu wszystkich wydatków pozwanego związanych z działalnością spółki, pozwany faktycznie pobrał ze spółki o 742.695,03 zł więcej od powoda, czym naruszył zasadę podziału zysków określoną w umowie spółki na 50/50;

- zgodnie z pismem pozwanego skierowanym do powoda w dniu 15 grudnia 2011 r., w przedmiocie wzajemnych rozliczeń pomiędzy współnikami pozwany proponował w nim wspólne spłacenie zobowiązań wobec Zakładu Ubezpieczeń Społecznych i Urzędu Skarbowego oraz kontrahentów Spółki powstałych do miesiąca czerwca 2011 włącznie, co świadczy o tym, że pozwany rozumiał treść oświadczenia powoda z dnia 2 czerwca 2011 roku, jako oświadczenia w trybie art. 869 § 2 KC i że zgadzał się on wówczas, ze skutkami jakie to oświadczenie wywołało;

- powód miał podejrzenia wobec pozwanego odnośnie jego nadużyć finansowych już na przełomie lat 2010/2011, gdyż pierwsze zestawienie finansowe odnośnie stanu spółki i wypłat każdego ze współników zaczął sporządzać już w styczniu 2011 r., na dowód czego powód powołał zestawienie za okres od listopada 2006 do marca 2011 wykonane przez powoda i dołączone do pisma przygotowawczego powoda z dnia 3 marca 2017 w formie pliku na płycie CD, z którego wynika (zakładka właściwości/informacje po otwarciu pliku), że został on stworzony 27.01.2011 r.;

- pozwany w swym piśmie z dnia 29 czerwca 2011 r., stanowiącym reakcję pozwanego na pismo powoda z dnia 2 czerwca 2011 o wypowiedzeniu udziału, dokładnie rozumiał, że powód wypowiedział udział w trybie art, 869 § 2 KC, gdyż pozwany wskazuje tam wyraźnie na „brak woli kontynuowania współpracy w ramach Przedsiębiorstwa (...) s.c po stronie współnika J. Z.” oraz że „deklarowany tryb rozwiązania umowy budzi poważne wątpliwości natury prawnej, co wymaga wyjaśnienia”, przez co wadliwe jest ustalenie Sądu Rejonowego, że powód oświadczył swą wolę w piśmie z dnia 2 czerwca 2011 nie dość wyraźnie;

9) naruszenie przepisów postępowania w postaci art. 217 § 1 i 3, 227 oraz 233 § 1 kpc polegające na oddaleniu wniosków dowodowych powoda zgłoszonych w piśmie przygotowawczym z dnia 3 marca 2017 roku z zeznań świadków: W. J., S. K., M. W., P. P., Ł. B., B. P. i K. P., które według Sądu Rejonowego była oczywiście spóźnione i powołane jedynie dla zwłoki, podczas gdy wnioski te zgłoszono w piśmie przygotowawczym złożonym za zgodą sądu w terminie przez sąd zakreślonym w reakcji na obszerną odpowiedź na pozew i zmierzały do wykazania okoliczności istotnych dla sprawy

(w szczególności W. J. jako były podwykonawca powoda i wierzyciel miał zeznawać na okoliczność niespłacenia przez spółkę (...) wymagalnych zobowiązań na dzień złożenia przez powoda oświadczenia o wypowiedzeniu udziału z dnia 2 czerwca 2011) lub okoliczności, na które Sąd Rejonowy dopuszczał inne dowody, w szczególności na okoliczności objęte pytaniami Sądu Rejonowego kierowanymi do stron w czasie ich przesłuchania dnia 5 czerwca 2017 roku, takie jak przyjmowanie przez wspólników zapłaty za usługi świadczone w (...) spółki (...) do majątku prywatnego czy też nabywanie przez wspólników ich małżonki do majątku prywatnego działek od klientów, które stały się potem przedmiotem ustaleń faktycznych Sądu Rejonowego (s. 8

10) Naruszenie przepisów postępowania w postaci art. 233 § 1 kpc polegające na braku wszechstronności rozważenia materiału dowodowego, przejawiające się na rozważeniu zeznań pozwanego tylko w takim zakresie w jakim one „potwierdzają poczynione przez Sąd Rejonowy -przyp. własny) ustalenia" (s. 17 uzasadnienia) z jednoczesnym pominięciem zeznań pozwanego złożonych w toku przesłuchania stron, w których w sposób jaskrawy i oczywisty składał on zeznania nieprawdziwe, w szczególności sprzeczne z przedstawionymi przez powoda umowami kredytowymi odnośnie ilości i cen zakupu komputerów (k. 864-865), tj. że kupił tylko jeden komputer za 12-13 tys zł a reszta kosztowała 4-5 tys zł oraz cena na umowie znajdującej się na k. 357-359 dotyczyła kilku komputerów, z czego wynikało jednoznacznie, iż pozwany chciał ukryć fakt zakupu ekskluzywnych laptopów i komputerów stacjonarnych w okresie 25.06.2007 do 29.10.2009 za łączną cenę 93,608 zł i spłacania ich ze środków (...) s.c., przez co ustalenie Sądu, że powód wiedział o tych zakupach i je akceptował jest bezpodstawne.

Dodatkowo, na zasadzie art 381 i 382 KPC, powód złożył wniosek dowodowy w postaci pism pozwanego z dnia 12 września 2011 i 19 września 2011 roku do Agencji (...) oraz protokołu przesłuchania przez Policję w charakterze świadka K. P. z dnia 30 czerwca 2017 roku na okoliczność, że tylko pozwany prowadził korespondencję z Agencją i że to pozwanemu zależało za wszelką cenę na wprowadzeniu do spółki nowego wspólnika i zachowaniu jej bytu prawnego. Wniosek ten uzasadnił w ten sposób, że w jego ocenie Sąd Rejonowy bezpodstawnie dał wiarę pozwanemu, wbrew zeznaniom świadka T. H. powołanego przez samego pozwanego, że powód także chciał utrzymać byt prawny spółki i doprowadzić do zastąpienia go przez K. P., potrzeba powołania dowodu wystąpiła więc dopiero obecnie. Dodatkowo wskazał, że protokół przesłuchania K. P. nie istniał jeszcze w chwili wydawania zaskarżonego wyroku.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie i zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja jest uzasadniona a wyrok podlega uchyleniu do ponownego rozpoznania.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że Sąd I instancji istotnie błędnie i w sposób sprzeczny z jego treścią ocenił oświadczenie powoda z dnia 2 czerwca 2011 r. o wypowiedzeniu udziału w spółce cywilnej (...). Zdaniem Sądu Okręgowego wola powoda o zakończeniu łączącej strony umowy w trybie natychmiastowym wyrażona została w sposób jasny i zrozumiały, a towarzyszące jej okoliczności, w tym spotkanie z pracownikami w maju 2011 r. nie pozostawiają wątpliwości, co do rzeczywistych zamiarów strony. Okoliczność, iż powód wypowiada swój udział wynika wprost ze sformułowania „zostałem zmuszony do zerwania (...) Spółki Cywilnej zawartej w dniu 23.08.1995 r. w G. i tym samym wycofania się z podpisanej w/w (...) Spółki Cywilnej z dniem 20.06.2011 r.” Późniejsze zachowanie J. Z. i M. P. (1), polegające na negocjacjach stron, co do rozliczeń, sprzedaży części majątku, wystawianiu faktur, kontynuowaniu pewnych zleceń, zatrudnianiu przez pewien okres czasu pracowników czy w końcu złożenie przez powoda kolejnego wypowiedzenia pozostaje bez wpływu, jak słusznie wskazał to powód, na wykładnię jego woli w złożonym oświadczeniu. Wszystkie te zdarzenia miały, bowiem miejsce po dacie wypowiedzenia udziału i biorąc pod uwagę jego charakter (kształtujący prawo) nie mogły wywoływać skutku znoszącego jego skutki prawne.

Warto przy tym podkreślić, że po rozwiązaniu spółka cywila wchodzi w przejściowy okres likwidacji. Oczywistym jest, przy tym, że nie jest możliwym natychmiastowe jej przeprowadzenie, szczególnie w przypadku, gdy rozwiązanie nastąpiło w trybie art. 869 § 2 kc. Regulacja problematyki rozwiązania i likwidacji spółki cywilnej w przepisach k.c. jest, przy tym niezwykle lakoniczna. Bezpośrednio dotyczą jej tylko dwa artykuły: 874 i 875 k.c., zaś w pozostałym

zakresie ustawa posługuje się techniką odesłań. Do oceny charakteru prawnego majątku rozwiązanej spółki stosuje się odpowiednio przepisy o współwłasności w częściach ułamkowych (art. 197 i n. k.c. w zw. z art. 875 § 1 k.c.), a do podziału majątku spółki pozostałego po zaspokojeniu długów przepisy o zwrocie wkładów w razie ustąpienia wspólnika (art. 871 w zw. z art. 875 § 2 k.c.). Mimo lakoniczności rozwiązań prawnych, trudno przyjąć, że wspólników, a także wspólników i osoby trzecie nie łączą żadne stosunki prawne, po rozwiązaniu spółki. Istniejące umowy wiążące spółkę nie wygasają z mocy prawa, nie ulegają rozwiązaniu umowy z pracownikami. Upada zasadnicze zobowiązanie wspólników do dążenia do osiągnięcia wspólnego celu, ale na jego miejsce wchodzi normatywnie określone cele likwidacji. Byli wspólnicy podejmują, zatem szereg działań, wymagających współpracy, prowadzą negocjacje dotyczące rozliczeń spółki, zamykają jej bieżące sprawy.

Godzi się, przy tym, zauważyć, że realia niniejszej sprawy, w tym niepełny (o czym mowa będzie jeszcze w uzasadnieniu) materiał dowodowy, zdaniem Sądu Okręgowego nie pozwalają na jednoznaczną ocenę zachowań stron po dacie 21 czerwca 2011 r.

Słusznie także zauważa w apelacji skarżący, że w złożonym oświadczeniu wskazał on przyczyny, z powodu, których wypowiada swój udział, a rzeczą Sądu I instancji było zbadanie czy mają one charakter „ważny” i czy rzeczywiście wystąpiły, lub czy miały miejsce inne nie wymienione w oświadczeniu powody uzasadniające wypowiedzenie udziału ze skutkiem natychmiastowym. Ocena tej okoliczności, dokonana przez Sąd Rejonowy, zdaniem rozpoznającego apelację, był przedwczesna.

Wskazać należy, iż przepis art. 869 § 2 kc, mający charakter bezwzględnie obowiązujący, przewiduje wypowiedzenie, które można określić jako "nadzwyczajne". Charakteryzuje się ono tym, że może nastąpić tylko z ważnych powodów. Poza tym nie wymaga zachowania terminu wypowiedzenia, a więc następuje ze skutkiem natychmiastowym. Prawo do wypowiedzenia umowy w tym trybie przysługuje każdemu wspólnikowi i może być zrealizowane w każdym momencie istnienia spółki. Ponadto prawa tego nie można w umowie spółki czy uchwale wspólników wyłączyć bądź w jakikolwiek sposób ograniczyć. (w świetle art. 869 § 2 in fine kc zastrzeżenie przeciwne jest nieważne.)

Podstawą nadzwyczajnego wypowiedzenia udziału w spółce cywilnej są "ważne powody", których zaistnienie uzasadnia dokonanie wypowiedzenia przez wspólnika. Ocena "ważnych powodów" ma charakter jednostkowy, dokonywana jest na podstawie konkretnych okoliczności danego przypadku. Ważne powody uzasadniające wypowiedzenie udziału w spółce mogą mieć charakter subiektywny, jak i obiektywny, mogą odnosić się do sytuacji danego wspólnika czy też do zachowania pozostałych wspólników, a nawet do samej spółki. W judykaturze i doktrynie wskazuje się, jako ważną przyczynę: sytuację rodzinną wspólnika, jego długotrwałą chorobę, dłuższą nieobecność. Wypowiedzenie mogą też uzasadniać: naruszenie obowiązku lojalności przez pozostałych wspólników, zaprzestanie przez pozostałych wspólników współdziałania dla określonego celu, ich uczestnictwo w działaniach i podmiotach konkurencyjnych, nieuczciwe postępowanie lub nierzetelne wykonywanie obowiązków przez pozostałych wspólników, konflikt z pozostałymi wspólnikami uniemożliwiający zgodne współdziałanie w spółce, niemożność pogodzenia działalności prowadzonej w spółce z piastowaniem stanowiska o charakterze publicznym, utrata zaufania pomiędzy wspólnikami, działanie przez jednego lub kilku wspólników w taki sposób, że wyrządza to szkodę pozostałym wspólnikom, niemożność porozumienia się pomiędzy wspólnikami, osiągnięcie przez wspólnika określonego wieku, który utrudnia mu wspólne prowadzenie działalności gospodarczej, recesja w gospodarce, sprzeniewierzenie się przez wspólnika wspólnemu celowi gospodarczemu.

Nie ulega także wątpliwości, że okoliczność, czy istnieje ważny powód, należy ustalać przez porównanie interesu wspólnika w wypowiedzeniu przez niego udziału bez zachowania okresu wypowiedzenia, z przeciwnym interesem spółki oraz pozostałych wspólników. Pamiętać zarazem należy, iż przyczyną zastrzeżenia przez ustawodawcę 3-miesięcznego okresu wypowiedzenia przez wspólnika udziału w spółce jest ochrona spółki przed wystąpieniem z niej wspólnika w sposób niespodziewany, co może rodzić dla spółki oraz pozostałych wspólników negatywne konsekwencje, grożąc np. przerwaniem ciągłości prowadzonych przez spółkę negocjacji lub innych spraw prowadzonych przez spółkę (w realiach niniejszej sprawy była to możliwość utraty dotacji unijnych). Ponadto, niespodziewane wystąpienie wspólnika może pociągać za sobą negatywne konsekwencje dla działalności spółki,

wynikające z konieczności dokonania przez spółkę rozliczenia z takim współnikiem, o którym to rozliczeniu mowa w art. 871 kc. Istnienie okresu wypowiedzenia pozwala spółce przygotować się do takiego rozliczenia, w tym wypełnić wynikającą z tego ewentualną lukę przez aktywa pozyskane z innych źródeł.

Przyczyny wypowiedzenia muszą być, zatem nie tylko ważne, ale także muszą uzasadniać wypowiedzenie w sposób nagły, natychmiastowy. Nie mogą to być, zatem takie sytuacje, z których istnienia współnik od dawna zdawał sobie sprawę, nieporozumienia które udawało się rozwiązać czy też takie zachowania drugiego współnika, które nastąpiły w czasie odległym od daty złożenia wypowiedzenia. Istotnym jest wykazanie, że brak natychmiastowego wypowiedzenia w związku z zaistnieniem konkretnych okoliczności, naraziłby występującego współnika na szkodę, ewentualnie dalsze pozostawanie takiego współnika w spółce (nawet przez okres wypowiedzenia dokonanego w trybie zwykłym) nie daje się pogodzić z zasadami współzycia społecznego.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt realiów niniejszej sprawy wskazać należy, że Sąd I instancji nie dokonał pełnych ustaleń w kwestii ważności przyczyn wypowiedzenia, ograniczając się do wskazania, że żaden z powodów przywołanych w oświadczeniu nie miał miejsca. Ustaleń tych dokonał, przy tym, z naruszeniem przepisu art. 217 § 1 i 3, 227 oraz 233 § 1 kpc, oddalając wnioski dowodowe powoda o przesłuchanie świadków (zgłoszone w piśmie przygotowawczym z dnia 3 marca 2017r). Powołani świadkowie mieli zeznawać na okoliczności związane min. z utratą zaufania powoda do pozwanego, przyczynami utraty tego zaufania, złego prowadzenia spraw spółki przez pozwanego a także na okoliczności poprzedzające złożenie przez niego oświadczenia o wypowiedzeniu, a zatem na okoliczności bezpośrednio związane z przyczynami wypowiedzenia i istotne dla sprawy. Nie sposób, przy tym podzielić stanowiska Sądu Rejonowego, że wnioski te były spóźnione i powołane jedynie dla zwłoki. Podkreślenia wymaga, że postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 17 lutego 2017r. Sąd zobowiązał pełnomocnika powoda do złożenia pisma przygotowawczego w odpowiedzi na pozew w określonym terminie 14 dni. Dochowując terminu pełnomocnik powoda złożył przedmiotowe pismo i przywołał w nim dodatkowe dowody. Żądanie ich przeprowadzenia przez Sąd nie było, zatem spóźnione, w rozumieniu przepisu art. 207 § 3 kpc.

Nie ulega wątpliwości, że zakres postępowania dowodowego wyznaczają okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia (art. 227 k.p.c.) oraz skutecznie podjęta przez strony inicjatywa dowodowa (art. 232 zd. 1 k.p.c. w zw. z art. 217 k.p.c.). Zasada kontradyktoryjności, która nakłada na strony uczestniczące w procesie sądowym obowiązek przedstawienia materiału faktycznego i dowodowego oraz wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy, rodzi jednocześnie po stronie sądu obowiązek umożliwienia stronie udowodnienia swoich racji w procesie i dopuszczenia materiału dowodowego w sposób i w zakresie przewidzianym przepisami regulującymi postępowania dowodowe. Sąd może pominąć dowody i twierdzenia jedynie w przypadkach przewidzianych w art. 217 § 2 i 3 k.p.c. Zasadą wyrażoną w art. 217 § 1 k.p.c. jest możliwość przytaczania przez stronę okoliczności faktycznych i dowodów na poparcie swojego stanowiska w sprawie aż do zamknięcia rozprawy, zaś ich złożenie – z uwzględnieniem ograniczeń wynikających z art. 207 § 6 k.p.c. – co do zasady obliuguje sąd do przeprowadzenia postępowania dowodowego zgodnie ze złożonymi wnioskami. Przyjęcie, iż dany wniosek został zgłoszony dla zwłoki lub nie dotyczy okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia nie może nastąpić w sposób dowolny, lecz winno stanowić wynik rozważenia całokształtu okoliczności faktycznych sprawy, w ramach których roszczenie zostało zgłoszone, uwzględnienia materialnoprawnych podstaw tego żądania oraz dotychczasowego przebiegu postępowania dowodowego. W judykaturze wskazuje się, że na podstawie art. 217 § 3 k.p.c. sąd może pominąć zgłoszone wnioski dowodowe lub odstąpić od przeprowadzenia dopuszczonych dowodów tylko wówczas, gdy dowody dotyczą okoliczności, które zostały już wyjaśnione zgodnie z twierdzeniem wnioskodawcy. Podkreślenia również wymaga, że sąd dokonuje oceny materiału dowodowego według reguł określonych w art. 233 § 1 k.p.c., wśród których należy uwypuklić zasadę wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego. Kierując się tym kryterium sąd winien również zważyć, czy dopuszczenie określonych wniosków dowodowych jest w świetle art. 217 § 3 k.p.c. uzasadnione. Co do zasady jednak wykluczone jest przyjęcie a priori, że dany dowód nie doprowadzi do wyjaśnienia okoliczności, na które został przywołany. Istotnym naruszeniem reguł postępowania dowodowego i oceny dowodów jest przeprowadzenie tych czynności w sposób wybiórczy poprzez uwzględnienie części wniosków lub przeprowadzonych już dowodów, a pominięcie pozostałych. Taka sytuacja, co trafnie wskazuje w apelacji powód, miała miejsce w niniejszej sprawie

Powyższe czyni niemożliwym rozpoznanie pozostałych zarzutów apelacji i koniecznym przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji.

Uchybienie przepisom postępowania dowodowego powoduje, że na akceptację nie mogą zasługiwać zarówno ustalenia faktyczne stanowiące podstawę rozstrzygnięcia, jak również ich ocena prawna. Wydanie wyroku nastąpiło w istocie bez przeprowadzenia pełnego postępowania dowodowego, co stanowi istotne uchybienie procesowe mające wpływ na wynik postępowania i czyni wniesioną apelację zasadną. Zakres uchybienia prowadzi też do wniosku, że nie została rozpoznana istota sprawy.

W orzecznictwie i piśmiennictwie ugruntowany jest pogląd, zgodnie z którym nierozpoznanie istoty sprawy oznacza zaniechanie przez sąd pierwszej instancji zbadania materialnej podstawy żądania pozwu albo pominięcie merytorycznych zarzutów pozwanego. Bezpodstawną odmową przeprowadzenia postępowania dowodowego w zakresie wnioskowanym przez strony świadczy również o nierozpoznaniu istoty sporu.

Zgodnie z przepisem art. 386 § 4 k.p.c. w razie nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, sąd drugiej instancji może uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania. Treścią normy prawnej zawartej w tym przepisie jest upoważnienie do wydania przez sąd odwoławczy orzeczenia kasatoryjnego w określonych sytuacjach procesowych, jako wyjątku od zasady orzekania co do meritum sporu w tym postępowaniu. Jego brzmienie wskazuje jednocześnie na to, iż nie zachodzi obowiązek prowadzenia przez sąd drugiej instancji postępowania dowodowego zmierzającego do wyjaśnienia rzeczywistej treści stosunków faktycznych i prawnych w sytuacji, gdy sąd pierwszej instancji zaniechał rozważenia poddanych przez strony pod osąd żądań i twierdzeń, jak również, gdy pominął mogące mieć wpływ na rozstrzygnięcie meritum sporu dowody zawnioskowane przez strony dla ustalenia faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Konieczne staje się wówczas wydanie orzeczenia kasatoryjnego przewidzianego w art. 386 § 4 k.p.c., ponieważ przeprowadzenie postępowania dowodowego przez Sąd Odwoławczy, a następnie wydanie orzeczenia co do istoty sprawy, ograniczyłoby merytoryczne rozpoznanie sprawy do jednej instancji.

Mając powyższe na względzie Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. orzekł jak w sentencji pozostawiając – w oparciu o art. 108 § 2 k.p.c. – rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego Sądowi I instancji.

Przy ponownym rozpoznaniu obowiązkiem Sądu Rejonowego będzie przeprowadzenie tych wszystkich dowodów, które zostały zgłoszone przez strony zgodnie z obowiązującymi przepisami proceduralnymi oraz rozpoznanie tych wniosków dowodowych, które ewentualnie zostaną jeszcze zgłoszone. Na podstawie tak zgromadzonego materiału dowodowego Sąd I instancji dokona ustaleń faktycznych, a następnie przeprowadzi ocenę zgłoszonego powództwa stosując w tym zakresie odpowiednie normy prawa materialnego, z uwzględnieniem wskazówek poczynionych w treści uzasadnienia. Sąd Rejonowy zważy, przy tym, że w postępowaniu apelacyjnym strona pozwana dodatkowo przywołała zarzut nadużycia prawa podmiotowego przez powoda – dokona, zatem w pierwszej kolejności oceny dopuszczalności zgłoszenia takiego zarzutu na obecnym etapie postępowania, a o ile dojdzie do przekonania, że jego postawienie jest możliwe, zbada, czy strona przytoczyła odpowiednie dla jego podniesienia fakty i przywołała stosowne dowody a następnie dokona ich oceny.